

Zatem można sprawnie zorganizować pracę mimo braku robotników, w Kociałkowej Górze na sto ha gruntów ornych przypada czternastu, ale tam pomagają w żniwach kobiety. Kierownicy gospodarstw, którym zależy na pomocy kobiet potrafią zorganizować przy pomocy rad zakładowych dziecięce sezonowe, ogródki jordanowskie, postawić na odpowiednim poziomie wyżywienie w stołówce pracowniczej, aby kobiety nie marnowały czasu przy kuchni. Przecież od załóg poszczególnych gospodarstw można spodziewać się najbardziej wydajnej pracy. Zatrudnianie ekip z miasta często dezorganizuje tok robót, nie mówiąc o tym, że w konsekwencji obniża zysk gospodarstwa, a tym samym fundusz zakładowy. Za pomoc trzeba płacić. Lepiej niech te pieniądze zarobi robotnik PGR i jego rodzina. Warunek — za pracę w nadgodzinach trzeba obowiązkowo zapłacić. Dotyczy to również niedziel. Trudno wymagać od robotników, żeby poświęćali bezpłatnie czas przeznaczony na odpoczynek. Najbliższa niedziela stanowi doskonałą okazję do zmobilizowania załóg i ich rodzin, aby powszechnie wzięli udział w pracach żniwnych. Apel Wojewódzkiego Zjednoczenia PGR i Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Rolnych nie pozostanie chyba bez echa. Czekamy na wiadomości i życzymy żniwiarzom — siońca! (emp)

Wielki sukces W. Wilkomirskiej

W dniu 1 bm. wystąpiła z recitalem na festiwalu w Salzburgu w wielkiej sali „Mozarteum”. Wanda Wilkomirska. Artystka odniosła olbrzymi sukces. Ekskluzywna publiczność międzynarodowa entuzjastycznymi oklaskami zmusiła ją do wykonaniu programu do trzykrotnego bisowania. Koncert był transmitowany przez kilkanaście rozgłośni radiowych europejskich i zamorskich.

Zaproszenie Wandy Wilkomirskiej do wzięcia udziału w festiwalu salzburskim, na którym występuje jedynie światowa elita artystyczna, świadczy o wysokiej pozycji, jaką skrzypczka polska zajęła wśród czołowych muzyków świata.

Wypada tu dodać, że w ramach tegorocznego festiwalu w Salzburgu przewidziane zostały jedynie 3 koncerty recitalowe: Wandy Wilkomirskiej, słynnego pianisty niemieckiego starszego pokolenia W. Backhauza oraz nie mniej wybitnego pianisty — wirtuoza, N. Magaloffa.

Most nad Kanałem Sueskim

Zarząd Kanału Sueskiego opracował plan mostu, który ma być zbudowany nad Kanałem. Będzie on miał 317 metrów długości i 148 metrów szerokości. Jego budowa kosztować będzie Zjednoczoną Republikę Arabską około 5 milionów dolarów. (PAP)

Pokarm przyczyną zatrucia

Lekarze poznańskiego Pogotowia Ratunkowego oraz szpitali udzielili wczoraj doraźnej pomocy prawie 130 dzieciom z województwa warszawskiego. Przebywały one na koloni w Pile i przyjechały z wycieczką do Poznania. Zaraz po zainstalowaniu się w Domu Chłopa przy ul. Mickiewicza, a niektórych zaczęły występować objawy zatrucia pokarmem. Akcją profilaktyczną objęto wszystkie dzieci, przewożące je natychmiast do szpitali. Według oświadczeń lekarzy stan zdrowia wszystkich dzieci nie budzi obaw. (JK)

Morderstwo w parku sołackim

31 lipca br. w Parku Sołackim w pobliżu wieży spadochronowej znaleziono zwłoki mężczyzny. W toku wstępnych dochodzeń okazało się, że dokonano morderstwa na osobie 47-letniego Romana Adaszewskiego. Śledztwo trwa. (ak)

Zastrzelił matkę

Wstrząsający wypadek wydarzył się w Różanowie pow. Nowa Sól. Do biura PGR-owskiego przyszedł do swej matki Jędrzej Czołaj jej 7-letni syn. Zajęta pracą matka nie zwróciła uwagi na zajęcie chłopca, którego zainteresowała wisząca na ścianie dubeltówka, zostawiona tutaj przez starszego księgowego tego gospodarstwa — Zbigniewa Ryżowa. Chłopiec zdjął dubeltówkę ze ściany i zaczął manipulować przy językach spustowych. Naładowana broń odpaliła i pocisk trafił w głowę J. Czołaj, która poniosła śmierć na miejscu. Chłopiec dostał szoku nerwowego. Właściciel dubeltówki został aresztowany i odpowie przed sądem za lekkomyślne pozostawienie w biurze naładowanej broni.

Le colonel enchainé

Pod takim tytułem londyński Times zamieścił 26 ubm. korespondencję z Paryża, opisującą historię, która stała się tematem żartobliwych korespondencji i felietonów w wielu dziennikach. W korespondencji czytamy:

„Wielu ludzi zawałoby się przed skrzyżowaniem pól — nie mówiąc już o mieczach — z groźnym tygodnikiem satyrycznym LE CANARD ENCHAINE, ale nie pułkownik Roger Trinquier obecnie w stanie spoczynku, który w okolicach 13 maja 1958 r. był dowódcą spadochroniarzy w Algierze, a przez pewien czas doradcą wojskowym prezydenta Czombeho w Katandze...”

Uważając się w ub. tygodniu za obrażonego przez LE CANARD, pułkownik wyzwał redaktora pisma na pojedynek, ale na skutek jawnego naruszenia etykiety przez swych sekundantów, utracił prawo wyboru broni i znalazł się obecnie w sytuacji człowieka wyzwanego w odwet „na karkowce z dowolnej odległości”.

W swej ubiegłotygodniowej kolumnie plotek LE CANARD pisał pod tytułem „Poupu” o bliskim utworzeniu wielkiej partii prawicowej „ożywionej dwoma wielkimi duchami naszych czasów, Poujade'm i znakomitym plk. Trinquier”. Gazeta powtórzyła także pewne oskarżenia, według których pułkownik był w istocie „barbouze” (tajny agent rządowy w antyaoasowskiej kampanii w Algierze) dodając, że oczywiście są

to złośliwe plotki i że gazeta rumieni się ze wstydu, musząc je powtarzać.

W dwa dni później pułkownik napisał do redaktora LE CANARD, Treno, żądając by wybrał on sekundantów, którzy wraz z sekundantami pułkownika „ustaliliby formę należnej satysfakcji moralnej”. Zjawili się w redakcji sekundanci pułkownika, panowie Cazanave i Engrand wyjasnili — jak podaje LE CANARD z 25 bm. — że interesuje ich zwycięstwo obrazu nie farbą drukarską, ale krwią.

Pracownicy redakcji zauważyli wtedy, że sekundanci nie byli ubrani jak wymaga tego tradycja w tuzurki, białe rekawiczki i cylindry, lecz w normalne garnitury. Ostateczna zaś obraza — zdaniem LE CANARD — było, że sekundanci nie przedstawili biletów wizytowych. „Panowie — wykrzyknął Treno — gdzie to według was jestesście? Znajdujecie się w redakcji LE CANARD, tj. świątyni savoir vivre'u”. Skonfundowani sekundanci wycofali się w niedzielę i 24 ubm. sekundanci LE CANARD należą do ubrani i wykolepowani złożyli im rewizję, uroczystość proponując w imieniu swego klienta pojedynek na karkowce.

Kraja pogłoski, że pułkownik, którego plany zostały w ten sposób obrócone w niwecz, zdecydował wstąpić na drogę sądową. LE CANARD nie na ten temat wie i najwyraźniej uważałaby tego rodzaju wybieg za podwójnie obraźliwy. Jak zwykle, gazeta wykorzystuje całą sprawę do maksimum.

Histeria wojenna wzmaga się

Ponad 48 mld. dol. na cele militarne USA

„Ustępstwa” dla wprowadzenia w błąd ■ Kredyty dla zagranicy

Senat amerykański przyjął w środę przez aklamację projekt budżetu na cele militarne USA. Budżet ten wynoszący 48.136.247.000 dolarów jest największym z wszystkich budżetów wojskowych w okresie pokoju. Jest to więc swego rodzaju rekord w historii Stanów Zjednoczonych. Kredyty na cele wojskowe zostały uprzednio przyjęte przez Izbę Reprezentantów.

Jak oświadczył senator Willis Robertson, budżet przyjęty przez senat jest o 229 milionów dolarów wyższy niż ten, którego zażądali prezydent Kennedy i sekretarz USA do spraw obrony McNamara.

W środę wieczorem odbyła się w Białym Domu konferencja pod przewodnictwem prezydenta Kennedy'ego, w której uczestniczyli jego główni doradcy w dziedzinie spraw wojskowych. Tematem jej było

ustalenie „ustępstw”, na jakie Stany Zjednoczone gotowe są pójść w dziedzinie kontroli wybuchów nuklearnych w ramach podpisania umowy ze Związkiem Radzieckim w sprawie zaprzestania prób w broni nuklearnej. Po tej konferencji nie ogłoszono żadnego komunikatu.

Niemniej jednak waszyngtoński korespondent AFP podaje, że konferencja odrzuciła tezę radziecką w sprawie kontroli dokonywanej przez ekipy

narodowe. Zamiast tego proponuje ona pewne zmniejszenie liczby stacji kontrolnych, utrzymując w zasadzie w całej rozciągłości dotychczasowe stanowisko USA.

Korespondent AFP pisze: „Wygląda na to, że Białe Domy dozwolą swoje ustępstwa, by wykazać krajom niezaangażowanym dobrą wolę USA... i zyskać na czasie”. Korespondent przypomina zapowiedź Kennedy'ego, złożoną na konferencji prasowej 23 lipca br. w sprawie podjęcia nowych prób nuklearnych, „jeżeli bezpieczeństwo USA i ich sprzymierzeńców będzie tego wymagało”, i dochodzi do wniosku, że „nowe” propozycje USA nie idą po linii zmniejszenia napięcia międzynarodowego.

Prezydent Kennedy podpisał w środę 1 bm. projekt ustawy określającej wysokość sum przeznaczonych na pomoc dla zagranicy w ciągu roku fiskalnego rozpoczynającego się 1 lipca br. na 4 miliardy 672 miliony dolarów. Projekt ten oznacza zwycięstwo Kennedy'ego nad Senatem, którego poprawki ograniczające wysokość tych sum zostały odrzucone przez Izbę Reprezentantów. W efekcie projekt jest tylko o 206 milionów 500 tysięcy dolarów niższy od sumy, jakiej pierwotnie zażądał Kennedy.

600 milionów dolarów z tej sumy przeznaczone jest na finansowanie programu pomocy dla Ameryki Łacińskiej, 414 milionów — na wydatki „obronne” sprzymierzeńców USA, 300 milionów — na tzw. fundusz prezydenta i 300 milionów na pożyczki na cele rozwoju gospodarczego.

Nie tylko u nas...

W ciągu trwającego 3 dni ludowego festynu w miejscowości Hof w Niemczech zachodnich „zabrano na pamiętkę” z miejscowych lokalni gastronomicznych 1.500 kufli od piwa. Właściciele lokali twierdzą, iż koszty tych „pamiętek” są znaczne. Przed 4 laty na dorocznym festynie padł swoisty rekord: zginęło wówczas 4.500 kufli. (PAP)

Szajka przemytników w potrzasku

Prokuratura Wojewódzka dla Warszawy przesłała do sądu akt oskarżenia w sprawie kolejnej grupy przemytników.

Oskarżonymi są: Marian Goldberg, Idel Biderman oraz czterech innych. Działalność szajki łączyła się z osadzoną już grupą, w skład której wchodził m. in. Toeplitzowiec, a także były powiązania z innymi grupami przemytniczymi, skazanymi ostatnio za przestępstwa działalności. W sprawach tych zapadły wyroki skazujące na kary aresztu i wysokie grzywny.

Separacja Jayne Mansfield

W Hollywood podano, iż słynna aktorka amerykańska Jayne Mansfield oraz jej mąż Mickey Hargitay podpisali zgodę na separację małżeńską.

Rzecznik Jayne Mansfield oświadczył, że separacja nie oznacza w chwili obecnej wniesienia do sądu sprawy o rozwód. Mimo iż nie podano szczegółów umowy, rzecznik ujawnił, iż Hargitay opuścił małą wólcę Jayne Mansfield. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Mieczysław Halicki.

sport • sport • sport

PZB klasyfikuje

Szóste miejsce poznańskich juniorów

Poznań, kolebka polskiego boksu, pozostaje od wielu lat w znaczej oległości od obecnej czołówki — okręgami m. in. takimi, które powstały dopiero po wojnie. Podobną sytuację jak w Poznaniu mamy w Katowicach, a więc miastach, które w zaraniu naszego boksu odgrywały dominującą rolę w tej dyscyplinie i były siedzibami najwyższej magistratury boksu w Polsce.

Na palcach jednej ręki możemy policzyć zawodników z naszego okręgu, którymi interesuje się PZB przy ustalaniu kadry narodowej. Jeszcze do niedawna był Siodła. Opuścił on szeregi swego macierzystego klubu Budowlanych, powołany do odbycia służby wojskowej.

Nie mamy żadnego reprezentanta wśród zespołów I i II ligi. Są jednak szanse, że Budowlani, jeżeli wyjdą zwycięsko z najbliższych rozgrywek eliminacyjnych, znowu znajdą się w II lidze.

Nienajlepiej przedstawia się również sytuacja u juniorów. PZB na podstawie ostatnich indywidualnych mistrzostw Polski, spotkań międzynarodowych i towarzyskich oraz walk o Puchar GKKF i T przeprowadził ostatnio klasyfikację. Wśród 15 okręgów przoduje Bydgoszcz przed Wrocławiem, Krakowem, Białymstokiem i Śląskiem. Szóste miejsce zajmuje Poznań z 11 punktami (Bydgoszcz ma 22 pkt. Za okręgiem Poznańskim znalazły się: Łódź, Gdańsk, Kielce, Olsztyn, Warszawa, Rzeszów, Szczecin, Lublin, i Opole.

Klasyfikowano po pięciu zawodników w 11 wagach, od papierowej do ciężkiej.

Reprezentantów naszego okręgu mamy w następujących wagach: w papierowej Jerzego Matza na drugim miejscu za Janem Gałazką z Białogostoku; w wadze śred-

niej Mariana Wypycha na czwartym miejscu; w wadze półciężkiej Włodzimierz Wojdyło figuruje na czwartej pozycji i w wadze ciężkiej Jan Mańczak sklasyfikowany został na miejscu czwartym.

55 sklasyfikowanych juniorów uważa PZB za utalentowanych, którzy umiejętnie prowadzeni mogą liczyć na sukcesy. (tp)

Marchewka pierwszy w wyścigu dookoła Łuży

W wyścigu kolarskim dookoła Łuży — NRD uczestniczyli również pięciu zawodników okręgu poznańskiego. Zwycięzcą I etapu jubileuszowego — dziesiątego wyścigu — został S. Marchewka z poznańskiej Warty, który dystans 164 km. przebiegł w czasie 4.21.54 godz. Przed mistrzem okręgu Cottbus — Mrośko. W pierwszej dziesiątce znalazło się jeszcze dwóch Polaków: J. Marcinkowski z Lecha i Z. Wrzyski ze Stomili.

Po pierwszym etapie zespołowy prowadzi Poznań. (x)

Najazd złotowiczów na Międzychód

Wczoraj przez cały dzień zgłaszały się w Komendzie Złotowickiej ogniska z całej Wielkopolski przybywające na V Wojewódzki Zlot TKKF, którego otwarcie nastąpi dzisiaj o godz. 10 na stadionie.

Młodzież uczestnicząca w Zlocie zaraz po przybyciu na teren obozowiska przystępowała do organizowania towarzyskich spotkań międzyokręgowych w grach sportowych oraz zdobywała na meczach na POZIF, MOZIF i Sportową Odnakę Festiwalową. Na mecz w ostatniej chwili ustalono, że niezależnie od imprez objętych programem, odbędzie się w niedzielę motorowy rajd po trasie międzychodzkiej. Podobnie imprezę zorganizują również kolarze.

Komendantem Złotu jest m. Włodzimierz Droszcz, sekretarzem ZW TKKF w Poznaniu.

Obok licznych ekip przybywających pieszko i drogą kołową, na obozowisku zameldowali się także jarkarze, którzy od kilku dni przebywają w miejscowości. W godzinach wieczornych na mecie było 30 kajaków. W tym samym czasie na stępczko namiotowe zamieszkiwali już ponad 1.200 osób. Tegoroczny Zjazd TKKF zapowiada się jako imponujący i jeżeli dopisze pogoda, młodzież TKKF spędzi w le przysmychnych chwil na imprezie, która będzie okazją do poglądów pracy tej systematycznie rozwijającej się organizacji. (Bis)

Komunikaty

Sekcja bokserska KS Budowlani pod kierownictwem trenera P. Sztydy i T. Rogalskiego prowadzi treningi w sali przy ul. Ścielnej 9. Ćwiczenia odbywały się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18-20. Na miejscu znajduje się zapisy na członków. Prowadzą tego klubu trenują codziennie z wyjątkiem niedziel. Na miejscu na Śródcie od godz. 17.00.

GKS Olimpia zawiadamia, że zostały wznowione treningi bokserskie, które odbywały się w poniedziałki, środy i piątki w szkole podstawowej przy ul. Szwackiego 54 od godz. 18-20.

Osiem dni malowniczą trasą Drwę

Komisja Sportowa Federacji Start w Poznaniu organizuje ośmiomiesięczny spływ kajakowy, który w roku udział w tej imprezie jest coraz liczniejszy, tak w kurencji kobiet jak i mężczyzn. Trasa ośmiomiesięcznego spływu prowadzi od Czaplinka przez jez. Bielice do przystani pod Krynem. Szlak turystyczny na Drwęce zyskuje stale nowych zwolenników, prowadzi przecież przez bardzo malownicze zakątki. (p)

Szachiści z Rygi wygrywają

Rozegrane wczoraj w marmurowej sali Zamku pierwsze spotkanie szachowe reprezentacji Rygi i Poznania zakończyło się zwycięstwem gości 4,5 : 1,5. Gipslis zremisował z Balcerowskim, Klewans pokonał Schmidta, Petersons wygrał z Filipowiczem, Klawins zwyciężył Drczda, Koblenes uległ Pietrusiakowi, a Pasmans wygrał z Rozańskim. Obie partie kobiet (Na himowskaja — Jurczyńska i Lauberte — Konarkowska) zostały odłożone.

dla każdego...

Na 4-tygodniowe zgrupowanie bokserskie w Cetniewie trener Feliks Stamm wyznaczył 20-osobowy zespół. Pieściarze przygotowujący się będą do najbliższych spotkań międzyokręgowych z Ghaną i NRD. Drużyna „B”, w której znajdują się najzdolniejsi, młodzi zawodnicy walczący będzie przeciwko NRD w Berlinie i Schwerinie.

W tabeli nieoficjalnych rekordów Europy juniorów figurują nazwiska trzech polskich lekkoatletów: na 1500 m. z przeszkodami — Donarskiego 4.09,3; w rzucie młotem — Smolńskiego 63.51 m. i rzucie oszczepem — Nikiciuka z wynikiem 79.12 m.

Wielką niespodzianką sprawiła reprezentacja Kenii w hokeju na trawie. Pokonała ona mistrza ostatniej Olimpiady Pakistan 1:0. W zwycięskiej drużynie wystąpił m. in. zawodnik, który przed dwoma laty rozpoczął uprawianie hokeja.

Zwycięzca w Pucharze Polski — piłkarska jednostka Zagłębia tożegra pierwszy mecz w Pucharze Zdobywców Pucharu 19 września z Ujpest Węgry w Sosnowcu.

10-lecie swego istnienia obchodzi w Murowanej Goślinie LZS Concordia.

W Pradze zawiązał się już komitet organizacyjny XVI Wyścigu Pokoju. Jest projekt, by w przyszłym roku, kolarze przejechali również trasy biegnące przez Tatry, czeskosłowackie i polskie.

Polscy hokeiści lodowi, przewidziani na Olimpiadę 1964 r. w Innsbrucku, trenują na razie w Wile 10 września rozpoczyna treningi na lodowisku w Łodzi.

Zużłowy Ileszczyńskiej Unii po ostatnich zawodach I ligi zajmują w tabeli piąte miejsce. Przewodnikiem jest Górnik z Rybnika.

Kto, z kim, gdzie?

SOBOTA, 4 SIERPNIA

Godz. 16. Międzynarodowe regaty kajakowe reprezentacji Federacji Sportowej Start — z repr. zrzeczenia Voita — Rumunia. Jezioro na Malcie.

18. Legia Warszawa—Warta. Towarzystwo mecz piłkarski na stadionie Lecha na Dębem.

Nie zostawiaj trucizny!

Rozmowa z dr. Mieczysławem Stabrowskim

Każdy, kto raz choćby wysłucha relacji lekarzy Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego o częstych i jakże ustraszających niepotrzebnych przypadkach śmierci wśród dzieci — nie uzna tytułu za przesadny. Pediatrzy poznawszy, którzy każdego dnia zmagają się z najgroźniejszymi chorobami i schorzeniami organizmów dziecięcych, mogliby przytoczyć setki przykładów, w których śmierć spowodowana została bezzmysłowością lub niedbalstwem. I to niedbalstwem tych, którzy przecież powołani są do szczególnej opieki nad najmłodszymi: ich rodziców. Każdego tygodnia szpital przy ul. Józefa przyjmuje kilku młodocianych chorych, którzy ulegli zatruciu. Najczęściej po licznych, i — co najważniejsze — szybkich zabiegach mali pacjenci wracają do zdrowia. Ale zdarzają się i wypadki tragiczne. Nie będziemy ich opisywać. Sądźmy, że wystarczająco przestroga dla opiekunów małych, poznających dopiero świat i jego niebezpieczeństwa istot — będą słowa naszego rozmówcy — dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego dr. Mieczysława Stabrowskiego, pełniącego również funkcję specjalisty wojewódzkiego w zakresie pediatrii.

— Zaczniemy od tych najbardziej ostatnich i częstych zatruci: lekarstwami. Zdarza się oczywiście, że sama matka pomyli np. butelki i poda dziecku środek trujący zamiast lekarstwa. Ale to są wypadki wyjątkowe. Najczęściej bywa, niestety, że dziecko samo sięga po lekarstwo, przeznaczone dla dorosłych, ma bowiem do niego łatwy dostęp. Rodzice zostawiając często lekarstwa niezamknięte, nie zabezpieczone przed dziećmi, a dzieci zostawiają w domu bez żadnej opieki. Dziecko nudzi się, szpera w szufladach i szafkach, znajduje kolorowe, często słodkie na wierzchu, tabletki i oczywiście polyka je. To najczęściej w dużych ilościach, sądząc, że to cukierki. Przywołano już do nas dzieci zatrute lergactilem, fenactilem — popularnymi i często obecnie stosowanymi środkami uspakajającymi, a także np. strychniną, luminalem, nawet bellacorem. Nie zawsze, nasza pomoc mogła uratować dziecko: nie zawsze przywołano je w porę.

Przypadki zatrucia lekarstwami najczęściej zdarzają się w Poznaniu. Z terenu województwa przywożą dzieci zatrute naftą, terpentyną, benzyną, środkiem do czyszczenia „Tri”, lugiem sodowym, kwasem azotowym itp. Liczba tych przypadków wzrasta zwłaszcza wiosną lub przed świętami, w okresie „generalnych sprzątań”, kiedy więcej myśli się o wyglądzie mieszkania niż o tym, czym zajęte jest dziecko.

No i wreszcie trzeci rodzaj zatruci, których najtrudniej uniknąć: środkami spożywczymi albo nieodpowiednimi dla dzieci albo zepsutymi. Często są też zatrucia grzybami.

— Bywa jednak i tak, że nawet przy największej ostrożności zdarzy się niebezpieczny wypadek. Co wtedy przede wszystkim należy robić: czy stosować tzw. „pierwszą pomoc”?

— Stosowanie jej przy zatruciu jest trochę niebezpieczne, inaczej bowiem trzeba ratować zatrutego lekarstwem — inaczej środkiem żrącym np. benzyną. Przy zatruciu środkami spożywczymi dobrze jest podać dziecku dużą ilość płynu np. mleka — żeby jak najbardziej rozcieńczyć truciznę. Nie jest to jednak wskazane przy zatruciu np. pastylkami strychniny, rozpuszczone nie ich bowiem powoduje szybsze wchłanianie przez organizm. Tu raczej wskazane jest wywołanie wymiotów. Nie wolno natomiast wywoływać wymiotów wtedy, gdy dziecko poiknie kwas octowy czy ług, dlatego, że zwracając środek trujący, drugi raz powoduje oparzenie przewodu pokarmowego.

Najważniejsze jest jak najszybsze przewiezienie dziecka do szpitala, a w każdym razie do lekarza, który zdecyduje co robić. W powiatach nie ma, niestety, wszędzie oddziałów pediatrycznych, ale wszędzie są pediatrzy, którzy skierują do szpitala. Leczenie szpitalne na ogół jest tutaj konieczne ze względu na potrzebę płukania żołądka, podawania kroplówek itd.

— Jeszcze jedno pytanie w imieniu niespokojnych i często nadmiernie trwożli-

wych o zdrowie dzieci matek. Jakże są typowe objawy zatrucia?

— Także trudne do wskazania, bo te objawy są rozmaite, zależnie od rodzaju trucizny. Najczęściej występują wymioty, które są pierwszym objawem, ale one są również sygnałem zupełnie innych chorób. Czasem występuje wysoka temperatura, czasem np. przy środkach uspakajających — jej spadek. To musi rozstrzygnąć lekarz, a żadnego podejrzanego objawu nie wolno rodzicom lekceważyć. Chciałbym tu dodać od siebie jedną prośbę: rodzice powinni zawsze starać się zabrać ze sobą dla szpitala resztę trucizny, która spowodowała zatrucie, bowiem ułatwia to bardzo i przyspiesza pomoc lekarską.

Rozmawiała:
WANDA CHILA

Runda wkoło Bieszczadów

OD LESKA DO LASKU...

Misie, rysie i knieje. Dzikie krajobrazy i bieszczadzcy kowboje. Pierwsze osiedla i twarde życie pionierów. Nie mówię już o obrazkach z „Rancho Texas” i mniej lub więcej fantastycznych informacjach prasowych. Słowem, szeroko już znany urok bieszczadzkiej krainy lasów i polonin wytyczył nam szlak po droży urlopowej. Zaopatrzeni w niedawno wydaną przez PTTK mapę regionu i inne niezbędne dla koczowniczego życia akcesoria, skierowaliśmy naszą „Syrenkę” na Lesko.

To pięknie położone miasteczko jest bramą wjazdową w Bieszczady i metą naszej podróży. Jedyna droga kołowa wiedzie bowiem, zgodnie z nową mapą, z Leska przez Baligród, Cisną, Ustrzyki Górne, Lutowską, Czarną, Ustrzyki Dolne z powrotem do Leska.

Wzięliśmy z sobą czeski piśmolet startowy, a na pierwszym postoju długo w noc siedzieliśmy przy ognisku. Nie ukrywam, jechaliśmy na spotkanie swojej wielkiej przygody, myśleliśmy, że i nam uda się zobaczyć z bliska misia lub żbika.

— Ale przegady przyszedł z innej strony:

Odcinek Lesko — Baligród to jeszcze „Polska”. Droga uciążliwa, wioska za wioską, malowniczych miejsc jak na lekarstwo, a już takich miejsc z samochodowym dojazdem w ogóle brak. Pytaliśmy siebie — gdzie te dzikie Bieszczady? — i mieliśmy zamiar zawrócić, kiedy wjechaliśmy w piękną dolinkę. Tu rozbił się pierwszy biwak i tu, zamiast niedźwiedzi, obudzili nas w nocy motocykle, szukające obozu harcerzy z Krosna. Wtedy nie wiedzieliśmy gdzie jest ten oboz, ale nazajutrz okazało się, że leży kilkaset metrów dalej, na przepięknej polanie za Sanem, ale jedyną prowadzącą doń droga to zamaskowana olszyna kładka z chwiejnych pali. Potem przekonaaliśmy się, że w całych Bieszczadach piękne miejsca „za rzeką” są praktycznie z braku leśnych nawet dróg i mostków, odcieci dla turystów nawet motocyklowych.

Miedzy Baligrodem a Cisną, pod wsią Jablonki, jest miejsce feralne, miejsce, szeroko znane. Tu upowska kula dosięgła generała Waltera. Na dnie olbrzymiej doliny mały, ogrodzony płotkiem obelisk z

tablicą pamiątkową. Coś jak przydrożna kapliczka, jak sa motny żołnierski grób. Było to piękne i wzruszające. Było. Gdy jechaliśmy tamtędy trwały właśnie przygotowania do odsłonięcia pomnika. Piękny, granitowy pomnik go dzień pamięci Generała, który się kulom nie kłaniał. Ale pod pomnikiem nasyp rudej ziemi, wydartej przeciwległemu stokowi. Majestatyczny czar posępnej doliny zakłócają zwalę świeżej ziemi. Przy pomniku się radziecka pieśń o słowikach, które zakłócają spokój wiecznym snem śpiących żołnierzy...

Wiem, Generał na Powązkach, ale ja bym inaczej usytuował pomnik w Jablonce.

Za Cisną, przed Ustrzykami Górnymi zaczęła się przygoda największa. Bezdroże. Na mapie (nowej!) jest droga oznaczona jako główna, w praktyce drogę budują. Ci, którzy ją budują i którzy na ramionach prawie przenieśli naszą „Syrenkę” mówili: Droga miała już być, ale, wiecie panowie, tutaj zima skończyła się w czerwcu, więc wszystko opóźnione. To jest tłumaczenie, ale dlaczego nie ma za Cisną żadnego znaku informującego o tej „zimie”, czy o zamkniętej drodze, to tajemnica władz drogowych...

Potem jednak aż do samych Ustrzyków Dolnych szosa rzezywiście „pierwszej klasy”. Asfalt, gładko, tylko w najpiękniejszych nawet miejscach w bok z tej szosy nie uskokczysz. A trudno przecież zostawić auto na szosie, kiedy pobocza nie są zbyt szerokie.

Trudno też w Bieszczadach z turystycznym zaopatrzeniem. Do nielicznych sklepów robotniczych (przy coraz liczniejszych tu tartakach) chleb dowożą dwa razy w tygodniu. (Tu Bieszczady, panie!) towar raczej według gustów robotników leśnych np. spirytusu do kocherków nie ma na lekarstwo. Uprzejmi mówili nam: — Jedźcie panowie do Czarnej tam w miasteczku większy wybór. W Czarnej, kiosk miał — przeważnie obiadów. A turysta, jak wiadomo, często gęsto parę kilometrów po „towar” pedałuje.

— Ale żyć można, w sumie kraina ciekawa, dla pieszych turystów, którzy wcisną się w dużo mniejsze niż „Syrena” dziury, wręcz rewelacyjna.

Warto też dodać, że na północnym krańcu bieszczadzkiego worka wyklują się bardzo malownicze ośrodki sportów wodnych. Dzisiaj na budowie tamy w Solinie — Myczkowiecch jeszcze budowlany ruch, jeszcze zbyt wiele rzeczy „za broniono” ale za parę lat będzie tu ciekawiej i piękniej niż w Rożnowie, który już tyłu turystów przyciąga.

Warto też przypomnieć go spodarzom bieszczadzskich gór i lasów, którzy z punktu widzenia turystyki mają w garści istną perełkę, że warto ją i trzeba polerować do pełnego blasku! Sądząc z wypolerowanych na medal miasteczek Leska i Ustrzyków Dolnych da się to w krótkim czasie osiągnąć.

R. SZCZĘSNOWICZ

Przebudowa gdańskiego Kanału Portowego

Kanał Portowy w Gdańsku zbudowany został na przełomie XVII i XVIII wieku, a poważniejsza przebudowa leżącego nad nim nabrzeża Westerplatte została dokonana w 1913 r. Od tego czasu nie prowadzono w tym rejonie żadnych poważniejszych robót pogłębiarskich, a samo nabrzeże uległo dewastacji. W 1945 r. głębokość walącego się nabrzeża wynosiła tylko 2-4 m. Inną przeszkodą nawigacyjną stanowił w Kanaie Zakręt Pięciu Gwizdków, utrudniający lub nawet uniemożliwiający przechodzenie tamtędy i mijanie się większych statków. Powstała więc pilna konieczność przebudowy i modernizacji tej części drogi wodnej, gdyż inaczej trzeba by ograniczyć wielkość statków zawijających do portu gdańskiego i budowanych przez Stocznię Gdańską.

W końcu 1957 r. rozpoczęto poszerzanie o 50 m Kanału Portowego na długości 1.500 m, budowę nowego nabrzeża im. Obrońców Westerplatte, ścieżki Zakrętu Pięciu Gwizdków i pogłębienie Kanału do 9 wzgl. 11 m, co pozwoli na zawijanie do portu w zasadzie wszystkich statków wchodzących na Bałtyk.

Ta największa w portach polskich inwestycja znajduje się już w końcowej fazie realizacji. Zakręt Pięciu Gwizdków został ścięty i zbudowano w tym miejscu odcinek nowego nabrzeża, usuwając przy tym 130 m sześci. ziemi. W roku bieżącym zostaną ułożone toru poddźwigowe i kolejowe, będą wykonane rampy przeładunkowe, instalacja oświetleniowa, sieć wodociągowa-kanalizacyjna itd.

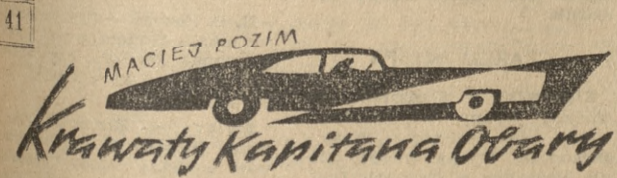
Zbudowano już ponad kilometr odcinek nabrzeża im. Obrońców Westerplatte, którego połowę oddano już w r. ub. do eksploatacji. Budowa pozostałej części zostanie zakończona do końca br. Znaczna część tego wybrzeża została przeznaczona do przeładunku drewna. Przy poszerzaniu i pogłębianiu Kanału Portowego usunięto ponad milion m. sześci. ziemi. Dotychczasowy koszt przebudowy i modernizacji Kanału Portowego wyniósł ok. 160 mln. zł.

ZAP



Rzeką Wellina koło Kainicy. Z lewej widoczna Polonina Caryńska.

CAF — fot. Olszewski



— Przepraszam — powiedziała. — Ale są czeki do podpisania, panie dyrektorze. Kasjerka nie zdąży inaczej do banku — rozłożyła przed dyrektorem opasłą księgę.

— Co? Ach tak, podpisy — Sobiełto sięgnął po długopis.

— Długopisem nie można, panie dyrektorze — przypomniała sekretarka. — Przygotowałam wieczne pióro.

Alicja mrugnęła w tym momencie do Tokarka, jakby chcąc powiedzieć: — Widzi pan, taki jest nasz „stary”.

Terkot telefonu przerwał krótkotrwałą ciszę. Docent sięgnął machinalnie po słuchawkę.

— Słucham, Sobiełto... Co? — podniósł głos. Tu, w Wirach słyszalność była kiepska. — Kto? Aaa, milicja, tak? Jest, jest akurat u mnie w gabinecie, oddaję słuchawkę. Do pana — skinął na Obarę, poczem przelał czoło chusteczką. Dopiero po chwili zaopatrzył kolejny czek starannym zawijaniem.

— Halo... Tak, Obara... Trudno, ja też źle słyszę... Jak? Z „Milotonu”?

— kapitan krzyczał prawie w słuchawkę. — Krzyżani... Krzyżani, powiedzcie! — powtórzył nazwisko. — No więc co z nim... Kiedy to się stało — Obara kontynuował rozmowę. — Wieczorem? Acha, w nocy. Nie żyje?...

Twarz Alicji Derbin pokryła bladeść. Tokarek dostrzegł to zupełnie wyraźnie. Spojrzał na Obarę i zobaczył, że i ten z zainteresowaniem obserwuje zachowanie sekretarki. Trwało to krótko. Derbin niemal wydarła dyrektorowi księgę z parafowanymi czekami i korespondencją, spiesząc opuszczając gabinet.

— Co to za Krzyżani? — zapytał Tokarek, gdy kapitan skończył rozmowę.

Sobiełto lylał po troszku wodę z napelnionej przed chwilą szklanki. Zdolał wyjąkać:

— Znowu... znowu jakaś historia? Wypadek, może, hmm... morderstwo? Okropność.

— Wypadek albo morderstwo. Krzyżani pracował w „Milotonie”. Był kierownikiem magazynów.

— A czy to ma... No, tego — jękał znowu Sobiełto — jakiś związek?...

— Panie dyrektorze, przepraszam, mam telefon dla pana w sekretariacie. Nie mogę przełączyć — w drzwiach stanęła pośpiesznie Alicja. Była już — stwierdził porucznik — opanowana,

na jej twarz powróciły rumieńce. A może błyskawiczny ma-quillage?

— Panowie wybacz — Sobiełto podreptał spieszenie ku drzwiom. Zostali na chwilę sami.

— Istotnie, kapitanie, przypuszczacie, że to ma związek?...

Obara lekko się uśmiechnął:

— Przed trzema dniami przypuszczałbym. Obecnie jestem pewien. Zmieniamy plan pracy. Jedziemy do Zakładu Medycyny Sądowej. Będzie tam Kubiak.

Powrócił dyrektor.

— To byłoby na dzisiaj wszystko, panie dyrektorze — oświadczył porucznik. — Zobaczymy się chyba jutro.

— Tak, tak, jutro. Ależ bardzo proszę! — Sobiełto nagle przypomniał sobie treść przerwanej rozmowy. — Z tą kontrolą kart, panowie, to ja, hmm, zorientuję się...

Wychodząc, zastali sekretariat opustoszały. Obara zawrócił wówczas i uchyliwszy drzwi gabinetu Sobiełty, spytał:

— Wysłał pan gdzieś sekretarkę?

— Sekretarkę? Aaaa, nie. Poprosiła o samochód na pół godziny. Mówiła, że ma jakąś pilną sprawę.

— Dał pan wóz?

— Dalem. A to może niedobrze, co? — Sobiełto szedł drobnym kroczkiem w stronę kapitana.

— Nie, głupstwo — rzucił na odchodnym Obara.

Dwaj oficerowie zbiegli na dół, poczem pospieszenie ulokowali się w milicyjnej „Warszawie”.

— Na Śniadeckich, Radoń, do Medycyny Sądowej — rzucił kierowcy Tokarek, po czym dodał trochę niepewnie:

— Więc wy też, kapitanie, zauważyliście, jak ta mała fatalnie się zmienia?...

*

Przejazd z Wirów do śródmieścia, dzięki częstemu posiłkowaniu się przez Radonia milicyjną syreną, nie trwał więcej, niż kwadrans. Sunęli długą ulicą Dzierżyńskiego, potem kierowca skręcił w Traugutta. Przepchnęli się pod torami kolejowymi, omijając centralne „korki”.

Budynek przy Śniadeckich, mieszczący Zakład Medycyny Sądowej, był Tokarkowi aż nadto dobrze znany. Przywitali się z docentem Mościelińskim, kierownikiem placówki, z którym porucznik współpracował już niejednokrotnie. Przedtem jeszcze w hallu dołączył do nich Kubiak.

— Myślałem, obywatelu poruczniku — oświadczył sierżant — że za te telegramy postawicie chociaż grochówkę z wkładką. A tu wypadła mi wariata przy jednym sztywnym. Coś pięknego... c.d.n.

Korespondencja z Łodzi

UDANY EKSPERYMENT

Zaczął się od długich dyskusji wśród lekarzy i pedagogów. Ukazały się liczne artykuły w prasie, audycje radiowe i telewizyjne. Były różne głosy i przykłady, że w Szwecji, Anglii i Niemczech już dawno wprowadzono wychowanie seksualne młodzieży w szkołach. I jak zwykle, gdy rzecz dotyczy nowego — zdania były podzielone.

Bo to i tradycje religijne i zakorzenione od wieków przekonanie, że o tych sprawach lepiej jawnie nie mówić, iż sam się jakoś ułożą, jako że na szym dziadom i prapradziadom uświadomienie nie było wcale potrzebne. Pionierzy, broniący swoich projektów rozumieli, że nie będzie to łatwe. Zwyciężył jednak nurt postępowy.

Zaczął się od eksperymentu prowadzonego przy pomocy różnych form w zależności od terenu ludzi i organizacji któ

re zajęły się nim. A efekty? Dla ich zobrazowania wybrałmy przykładowo województwo łódzkie i tamtejszy ośrodek Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa. Podobno przodujący w kraju. Jest on bowiem inicjatorem wprowadzenia w szkołach wychowania seksualnego młodzieży. Wyniki rocznej pracy dadzą się już obecnie podsumować.

Oddział Wojewódzki TSM rozpoczął współpracę z Kuratorium Okręgu Szkolnego w 1961 r. Po kilku spotkaniach i opracowaniu planu współdziałania wytyczono konkretny program dla szkół podstawowych i średnich.

W porozumieniu z Ministerstwem Oświaty przystąpiono więc do realizacji tego programu.

Najpierw przeszkolono nauczycieli-biologów, następnie wybrano 2 eksperymentalne szkoły w Zgierzu i Piotrkowie. Ciekawie przedstawia się program zajęć z higieny społecznej.

Oto kilka tematów: Miłość dziecka do matki i ojca; Rola rodziny; Jak powinni zachować się wobec siebie chłopcy i dziewczęta; Kształtowanie się wrotnych cech piciowych i popędu; Ciekawostki z życia przyrody mówiące o zachowaniu gatunku w świecie roślin; Formy przyjaźni obu płci na tle powieści obyczajowych; Zmiany w organizmie człowieka w poszczególnych okresach rozwojowych. Są to ciekawe tematy dla klas niższych. Dla starszych uczniów szkół licealnych przewidziano są nast. zagadnienia: Odpowiedzialność rodziców za los dziecka; Wstrzemięliwość płciową przed osiągnięciem pełnej dojrzałości; Zdobywanie własnej postawy moralnej; Sublimacja popędów płciowych; Metody i środki zwalczania chorób wenerycznych; Świadome macierzyństwo i świadome ojcostwo. Dla każdej klasy — odrębna tematyka, solidnie przemyślana.

Na zakończenie szkolenia przeprowadzono ankietę:

Jak ocenili uczniowie tę pracę pedagogów i lekarzy? Kiedy należy rozpocząć ten cykl wykładów? Na ile konieczne jest uświadomienie seksualne?

Wybraliśmy kilka charakterystycznych wypowiedzi uczniów klasy XI.

— Poruszone tematy znamy wczynie. Jednak są w klasie koledzy (kożanki), którym wykłady spo

— Forma dobra, dostępna, ciekawa; wiele dała dyskusja.

— Lekcje takie powinny odbywać się jak najwcześniej, bo higiena uczy kultury współżycia różnych płci, a nie wszyscy rodzice mówią o tym ze swoimi dziećmi.

— Ważne, że wiadomości są podawane z punktu widzenia nauki.

— Nie znając prawdy, jesteśmy narażeni na mnóstwo niebezpieczeństw, nieraz brak uświadomienia kończy się tragicznie, nawet samobójstwem.

— Niezrozumienie i niewiedza może doprowadzić w przyszłości do rozbięcia małżeństw.

— Jeśli młodzież nie dowie się w szkole i w domu, dowie się gdzie indziej, w formie najczęściej wulgarniej.

Wypowiedzi młodych dziewcząt i chłopców poważne, nie mające w sobie nic z dreszczyków i emocji „zakazanego owoc”, najlepiej świadczą o dobie, pożytecznej pracy realizatorów tego przedsięwzięcia.

A co sądzą pedagogowie i le

karze o swej pracy?

Kierowniczka eksperymentalnej szkoły w Piotrkowie uważa, iż uzyskano lepsze ogólne rezultaty wychowawcze niż w latach ubiegłych. Znikł wulgaryzm, wykłady prowadzone przez wychowawczyń zblżyły uczniów do nauczycieli, którzy zyskali zaufanie. Zauważano bardzo pozytywny stosunek chłopców do dziewcząt i kobiet. Uczniowie klasy III prowadzili dyżury, aby ułatwić pracę brzemiennej nauczycielce.

Inicjatorzy nie zadowalają się jeszcze swymi rezultatami. Chcą, aby było coraz lepiej. Jak każda pionierska praca, i ta ma swoje trudności, nie jest też wolna jeszcze od błędów. Ale to zaledwie początek. Dalej plany muszą być i będą jeszcze dokładniej przemyślane, programy pogłębione, a zdobyte doświadczenie powinno rozszerzyć się na dalsze placówki nauczania. Takie jest zdanie przedstawicieli Kuratorium Okręgu oraz Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa województwa łódzkiego.

Pracę nad uświadamianiem młodzieży prowadzi się również w naszym województwie, toteż wydaje się, że wymiana doświadczeń może być bardzo pożyteczna.

LIDIA JANASKOWA

A jednak z orzeszkami

W przeglądzie prasy („Głos”, 8. 7. 62) zamieściliśmy za „Polityką” fragment artykułu „Po owocach ich poznać”, w którym mówiono o braku orzeszków w „krówce poznańskiej z orzeszkami”, produkcji Spółdzielni Inwalidów „Zjednoczenie” w Poznaniu. Sprawą tą zainteresował się poznański PIH, wydając orzeczenie, w którym czytamy m. in.:

„Badana próbą krówki poznańskiej z orzeszkami pod względem cech chemicznych odpowiada wskaźnikom wyliczonym z receptury, wykazując jedynie nieco osłabiony smak orzeszków arachidowych. W związku z powyższym Wojewódzki Inspektorat Inspekcji Handlowej w Poznaniu wnosi o rozpatrzenie możliwości zmiany nazwy tego towaru (np. krówka o smaku orzechowym), bowiem brak fragmentów orzecha wprowadza w błąd konsumentów i narusza przypuszczenie, że krówka nie zawiera w ogóle orzechów i posiada tylko składniki smakowe”.

Z zadowoleniem przyjmujemy do wiadomości decyzję Spółdzielni Inwalidów „Zjednoczenie”, które w piśmie do Wojewódzkiego Inspektoratu PIH w Poznaniu stwierdza: „celem uniknięcia możliwości wprowadzenia w błąd konsumentów, w nowo zamówionych opakowaniach pod słowem „z orzechami” będzie umieszczony napis: orzeszki rozdrobnione”.

Spółdzielnia wyjaśnia jedno cześnie, że: „Krówka Poznańska z orzeszkami” jest artykułem przeznaczonym głównie dla dzieci; (...) orzeszki przed dodaniem do masy mlecznej poddaje się miazdżeniu na walcach stalowych i w tej formie są one dodawane do masy, z której formuje się tabliczki. (k)

czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

WARTOŚCIOWY OBRAZ

J. H. C. — Posiadam kilka obrazów, które, zdaniem moich znajomych, przedstawiają podobno niemałą wartość. Gdzie mógłbym obrazy te dać do oceny?

Red. — Fachowej oceny i i stwierdzenia wartości artystycznej obrazów dokonać może Muzeum Narodowe w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 3, lub „Desa” (Dzielnia Sztuki Antyki), Stary Rynek 87.

TYLKO KAWALEROWIE

Antoni Kaźmierczak. — Czy tałem w jednej z gazet, że w Warszawie poszukuje się kierowców autobusowych. Niestety, gazeta wyprzedziła się i nawet nie pamiętam jej tytułu. Może redakcja mi coś w tej sprawie poradzi.

Red. — Miejskie Przedsiębiorstwo Autobusowe w Warszawie przyjmuje kandydatów na kierowców autobusowych. Kandydaci, którzy mają prawo jazdy III kategorii, muszą przejść dwumiesięczny kurs na koszt MPA. W czasie trwania kursu otrzymują 700 zł miesięcznie. Następny kurs rozpocznie się w początkach września br. Kandydatów spoz Warszawy (tylko kawalerów) kieruje do swoich hoteli robotniczych. Oto adres: Miejskie Przedsiębiorstwo Autobusowe, Warszawa, ul. Przyokopowa 28, dział kadr. (n)

DALTONIZM

Jan Nowak, Leszno. — Mój 18-letni syn chciał zostać maszynistą kolejowym. Jednak na kurs nie przystąpił, bowiem nie rozróżnia barw. Nie zauważył np. barwy czerwonej. Chłopak bardzo tym się martwi. Czy istnieje jakiś sposób wyleczenia syna z tej wady wzroku?

Red. — Wada wzroku, o której Pan wspomina, to daltonizm, choroba wrodzona, polegająca na nie rozróżnianiu jednej lub kilku barw. Niestety, ta wada wzroku jest nieuleczalna i dlatego daltoniści nie mogą być kierowcami samochodowymi czy też maszynistami kolejowymi, gdyż nie rozpoznając znaków drogowych mogliby spowodować katastrofę. Syn musi pomyśleć o wyborze innego zawodu. (n)

GRODZIENSKA — JURANDOT

Baśka i Łoika. — Prosimy o informację, czy to prawda, że Stefania Grodzienka jest żoną Dygata, i że mają dorosłe dzieci?

Red. — Stefania Grodzienka jest żoną Jerzego Jurandota, który pisze sztuki teatralne i scenariusze. Mają córeczkę, Joannę, która jest uczennicą średniej szkoły teatralnej. Natomiast Stanisław Dygat jest mężem Kaliny Jędrusiak.

CZARCIA WYSPA

Ciekawski. — Słyszałem, że istnieją Wyspy Wielkanocne, wyspa św. Heleny, Wyspy Dziewicze, Wyspy Owce, ale nie słyszałem o Wyspach Diabelskich. Proszę o informację, czy to prawda, że są i takie?

Red. — U północnych wybrzeży Francuskiej Gujany (Ameryka Półn.) znajduje się

Archipelag Wysp Zbawienia, który składa się z 3 wysp: Królewskiej, Józefa i Diabelskiej, inaczej zwanej Czarciej. Przez długi okres stanowiła ona francuską kolonię karną — miejsce zesłań, z uwagi na niezdrowy klimat tropikalny, nie do zniesienia przez Europejczyków.

FILM PANORAMICZNY

Kinoman — Czy każdy film może być wyświetlany na ekranie panoramicznym? Red. — Zasadniczo są to filmy specjalne. Aparat projekcyjny winien mieć specjalny obiektyw, tak samo jak kamera filmowa, która nakręca się film panoramiczny. Istnieje możliwość wyświetlania zwykłych filmów na panoramicznym ekranie, polegająca jednak na pewnym zniekształceniu obrazu oraz przesunięciu górnej i dolnej jego części (tzw. kasztowanie).

SCHRONIENIE PRZED BURZĄ

Wystraszona J. — Jadę na urlop na wieś. Proszę o informację, jak zachować się w czasie burzy?

Red. — W czasie burzy, bez koniecznej potrzeby nie należy wychodzić z mieszkania, zbliżyć się do instalacji metalowych, przewodów pionowych, pieców, kominków, są to drogi dogodne dla wyładowań piorunów. Jeśli okna znajdują się naprzeciw siebie, lepiej jedno z nich zamknąć. Gdy burza „złapie nas” w polu nie wolno kryć się pod podymym drzewem, ani też w samotnej szopie; pozostawiamy w szczerym polu także niebezpieczne. Najlepszym schronieniem będzie głęboki row ziemianka lub gęsty las.

JEDYNI ŻYWICIELE

M. B. Krotoszyński — Czy można zwolnić z pracy kobietę, która ma na utrzymaniu dzieci i chorego męża renciście? Czy są jakieś przepisy zabraniające zwolnienia jedynych żywicieli rodzin?

Red. — Pismo Prezesa Rady Ministrów, opublikowane w Monitorze Polskim nr 36 p. 180 z 1960 r. mówi, że nie należy zwalniać z pracy jedynych żywicieli rodzin.

DO KOLEGIUM

Stała abonentka „Głosu”. — Nasz współlokator ma półtora rocznego psa, który tarasuje nam drogę do mieszkania, nie pada na przechodniów oraz nieczyszcza ogród. Na naszą uwagę, właściciel psa nie reaguje.

Red. — Za nie zachowanie zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu psa, prawo przewiduje karę grzywny. Sprawy te rozpatrują kolegia karny administracyjne przy prezydentach dzielnicowych rad narodowych. Radzimy złożyć wniosek o ukaranie osoby, która narusza te przepisy.

ZGODA LOKATORA

B. P. Poznań — Czy do zamieszkania w lokalu konieczna jest zgoda głównego lokatora; czy można dokonać takiej zmiany bez jego zgody?

Red. — Zamiana lokalu przez jednego ze współlokatorów wymaga zgody pozostałych, o ile naruszałaby ich możliwość korzystania z lokalu lub wspólnych urządzeń (Dz. U. Nr 10, poz. 59 paragraf 1).



1 bm. pod Grotnikami (woj. łódzkie) wydarzyła się katastrofa kolejowa: pociąg towarowy nadjeżdżający od Łodzi najechał na drugi pociąg towarowy stojący pod semaforem a przybyły również z tego kierunku. W wyniku zderzenia 15 wagonów towarowych uległo całkowitemu lub częściowemu zniszczeniu.

CAF — fot. Rozmysłowicz

Komunikat



W wyniku dodatkowego losowania Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” które odbyło się w dniu 31 lipca 1962 r. o godz. 17 w świetlicy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania rozlosowano niżej podane nagrody rzeczowe pomiędzy uczestników gier w miesiącu lipcu (w kolejności podane nr. nr. kolektur, banderoli, imię i nazwisko oraz adres wygrywającego).

SAMOCHÓD OSOBOWY „SYRENA”

230 133911 Stanisława Nowak, Srem, Wyzwolenia 41

MOTOCYKL WFM

99 46237 Hieronim Stawicki, Poznań, Przybyszewskiego 38

124 27015 Irena Hnat Psary, pocz. Nieruszewice, pow. Ostrów

PREMIA 2.000,— ZŁ

28 65113 ab. Jadwiga Furmaniak, Poznań, Bielska 20/2

53 43910 Tadeusz Jopek, Poznań, Limbowa 5

275 21133 Nazwisko nieczytelne, Budzyna

176 31643 Leon Chylek, Ujście, Piłska 18

PREMIA 1.500,— ZŁ

94 83552 ab. Tomasz Reiss, Poznań, Dąbrowskiego 86/3

31 125868 Benedykt Hundert, Suchyła, pow. Poznań

63 12606 Krystyna Owczarek, Poznań, Gostyńska 75

27 69001 Nazwisko nieczytelne, Poznań, Gostyńska 10

66 66550 Róża Ptak, Poznań, Ostroroga 19/1

106 451144 Józef Siżakowski, Ostrów, Młyńska 9

264 44943 Waleria Kraft, Międzybóże

306 25692 ab. Edward Przewoźny, Rokietnica, Spokojna nr 19

129 80000 Piotr Rudowicz, Kalisz, Pl. Boh. Stalingradu 8/4

PREMIA 1.000,— ZŁ

17 74870 ab. Bogumiła Wojciechowska, Poznań, Kostrzyńska 9/5

19 11656 ab. Walenty Hoderich, Poznań, Listopadowa 13/1

36 15730 ab. Bronisław Dąbrowicz, Poznań, Dożynkowa 3/16

29 26085 Leon Siuda, Poznań, Krucza 7

93 135349 Władysław Staszewski, Poznań, Szamarzewskiego 55/4

67 64072 Helena Nowak, Poznań, Przełęcz 14

353 5198 A. Witucki, Przełęcz, pow. Poznań

84 24722 Stefania Kochowicz, Poznań, Ozimina 16

69 79079 ab. Marian Urbaniak, Poznań

356 54972 ab. Franciszek Woźniak, Poznań, Dąbrowskiego 58/3

102 31299 Maria Kamińska, Poznań, Grunwaldzka 248

352 14805 Józef Leśniewicz, Poznań, Strzelecka 27/2

80 90413 Pelagia Zalewska, Poznań, Kossaka 5/13

76 15400 Konysłowska, Poznań, Słupska 20

356 54972 ab. Franciszek Woźniak, Poznań, Dąbrowskiego 58/3

59 41255 Franciszka Olejnik, Poznań, Bluszcowa 11

175 21388 Zofia Michalska, Skoki, Armii Czerwonej 5

155 9361 Tadeusz Stachowiak, Pokrzywnica, pocz. Dopiewo

260 53234 Zenon Bykowski, Luboń 3, Żabikowska 46

247 41789 Ludwika Kończal, Jarocin, Dąbrowskiego 4

270 9396 Stanisław Konecny, Kiekrz, Czysa 13

347 17995 Czesław Zimny, Kalisz, Lipowa 27b

222 38008 J. H. Rydzyna — Kłoda

328 3078 Mieczysław Stelmazak, Kragola, pow. Konin

318 5111 Melania M., Łęka, pow. Wągrowiec

108 5775 Ludwik Czajla, Srem, Poznańska 8

179 90172 Helena Majchrzak, Oborniki

201 135845 Marta Zmuda, Kopanica, pow. Wolsztyn

169 19317 Krystyna Poterska, Golań, Walki Młodych 30

305 21214 Danuta Pająk, Konin — Gosiawice

PREMIA 500,— ZŁ NA KUPONY ABONAMENTOWE

47 82285 Mieczysław Brzeziński, Poznań, Michała 50/1

181 84214 Stanisław Kubiak, Pławów, pow. Czarnków

329 49989 Ignacy Konecny, Chodzież, Oborników Stalingradu

106 80600 Wiktor Moskwa, Ostrów, Kaliny 40

173 75300 Zygmunt Fredrych, Wągrowiec, Bydgoska 5

243 25217 Stanisława Sońska, Gubienie, pocz. Zaniemy

41 16116 Witold Toczko, Poznań, Za Cybina 15/2

187 71182 Dionizy Ziętek, Kępa, pow. Szamotuły

201 78563 Maria Jusa, Wolsztyn, Kościelna 1

23 86312 Bolesław Bratkowski, Poznań, Reja 3/5

112 47858 Włodz. Krawczykowski, Ostrzeszów, Sikorskiego

218 72800 Józef Sterna, Święciechowa, Wolności 22

204 71095 Feliks Derkowski, Grodzisk, Nowy Świat 4

124 58165 J. Tomaszewski, Skalmierzyce Nowe, 29 Grudnia

305 25692 Edward Przewoźny, Rokietnica, Spokojna 19

UWAGA! Właściciele w/w kuponów z miasta Poznania zgłoszą odbiór nagród z odcinkami „C” w środę dnia 8 sierpnia o godz. 11 w świetlicy Prezydium RN m. Poznania, ul. Armii w 80/82. Zamiejscowym nagrody pieniężne przesyłamy pocztą pocztowym po uprzednim przesłaniu nam listem poleconym odcinka „C” wraz z podaniem miejsca zamieszkania. W wypłaconym odcinku „C” z tytułu pobranej wygranej III stopnia tzn. za dwa i trzy trafienia, należy podać z której gry brano wygraną. Na miesiąc sierpień „Koziołki” ufundowały 1000 rzeczowych — główną wygraną jest samochód osobowy „Ponadto PGL „Koziołki” ufundowała specjalne nagrody z okazji losowania, które będą rozlosowane pomiędzy uczestników gry powiatu, w którym odbędzie się losowanie gry. — Motocykl — radioaparaty — premie pieniężne i inne. Losowanie „Koziołki” odbędzie się w Poznaniu w dniu 5 sierpnia roku o godz. 12 na Starym Rynku.

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ul. Górczyńska 38 — przyjmą do pracy:

1. inżyniera konstruktora,
2. technika do Dz. Zaopatrzenia,
3. brakarzy,
4. szlifierzy,
5. robotników do transportu.

Omówienie warunków pracy i płacy w Dziale Kadr. K7440

2 referentki, 1 księgową z średnim wykształceniem — przyjmą zaraz **Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego**, Poznań, ul. Grunwaldzka 55, barak 18/19, Dział Kadr. K7558

Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych Poznań - Miasto, Poznań, pl. Młodej Gwardii 6 — zatrudni zaraz inspektorów nadzoru branży budowlanej z uprawnieniami budowlanymi. K7595

Inżyniera - mechanika z praktyką obróbki mechanicznej — 2.800 zł plus premia; księgową z praktyką — 1.600 zł — zatrudni zaraz **Przedsiębiorstwo Spółdzielcze w Poznaniu**. Oferty złożyć do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego nr 3 dla K7576.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich — przyjmie do pracy na budowach w Turku i Koninie murarzy, monterów wodokan., elektryków przynajmniej z III grupą BHP, oraz robotników niewykwalifikowanych do prac ziemnych. Robotnicy otrzymują odzież i obuwie robocze. Wynagrodzenie oraz pozostałe świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmują kierownictwa robót w Turku, Szosa Kolska 15 i w Koninie, ul. Nadbrzeźna. K7606

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3, Poznań, ul. Solna 12 — przyjmie zaraz technika elektryka z kilkuletnią praktyką w wykonawstwie oraz 1 magazyniera na bud. woj. zielonogórskiego. Warunki płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Sam. Sekcja Osobowa. K7608

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomości w Poznaniu — przyjmie natychmiast 10 monterów samochodowych. Płaca od 1.800 do 2.200 zł. K7525

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, przy Al. Stalingradzka 69 przyjmie do pracy następujących pracowników:

1. kierownika działu adm.-gospodarczego. Wynagrodzenie 1.800—2.000 zł mies. plus premia regulaminowa;
2. kierownika sekcji księgowości (zastępcę głównego). Wynagrodzenie do 2.200 zł mies. plus premia regulaminowa;
3. samodzielnego księgowego kosztownika. Wynagrodzenie 1.800—2.000 zł;
4. ekonomistów do działu eksploatacji i zaopatrzenia ze znajomością branży samochodowej. Wynagrodzenie 1.800 zł plus premia regulaminowa.

Dla wszystkich wyżej zapotrzebowanych stanowisk wymagane jest wykształcenie średnie oraz 1 rok praktyki w eksploatacji branży oczyszczania. Wynagrodzenie 1.600—1.700 zł plus premia uznaniowa;

6. monterów samochodowych z uprawnieniami i praktyką. Wynagrodzenie 2.200—2.500 złotych;
7. kierowcę z I kat. prawa jazdy na wóz osobowy. Wynagrodzenie 5,50 na godz. oraz kierowców z III kat. prawa jazdy na wózki typu „Multicar” z wynagrodzeniem 1.600 zł mies.;
8. robotników ładowaczy również zamieszkujących do 50 km. Wynagrodzenie 1.900 zł miesięcznie.

Poza pkt. 6 i 8 reflektuje się na pracowników miejskich. Zgłoszenia osobiste przyjmuje samodzielną Referat Kadr, codziennie od godziny 8—14. K7670

Leszka Czyżaka

odprawiona zostanie za spokój Jego duszy maza sw. w niedzielę, dnia 5 bm., o godzinie 9, w kaplicy na Podolanach oraz w środę, dnia 8 bm., o godzinie 8,15 w kościele przy ulicy Fredry.

Zyczliwych pamięci drogiego Zmarłego zawiadamia pozostająca w serdecznym żalu

ZONA Z RODZINA

15222g

Dnia 1 sierpnia 1962 r. zmarł

Sylwester Tepper

dlugoletni członek naszej Spółdzielni.

W Zmarłym straciłszy pracownego i obowiązkowego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej w Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

Członkowie Rada Nadzorcza Zarząd
SPÓŁDZIELNI USŁUG PRZEWOZOWYCH
„PRZEWOŹNIK” W POZNANIU

K7792

POZNAŃSKIE ZAKŁADY NAWOZÓW FOSFOROWYCH

W LUBONIU koło Poznania

PRZYJMUJĄ KANDYDATÓW

w celu przyuczenia w zawodzie:

**ŚLUSARZA WARSZTATOWEGO, MASZYNOWEGO
I SAMOCHODOWEGO ORAZ TOKARZA I SPAWACZA**

Warunki do omówienia w Dziale Szkolenia i Kadr — telefony nr: 19-46, 19-47 i 10-57.

K7594

Różne

Uwaga: Wytnij i zachowaj! Zakład Usługowy Radio-Telewizyjny — Jerzy Jędrzejewski, ul. Obojczycka 10 m. 1. Punkt zgłoszeń domowych napraw telewizorów, radioodbiorników i magnetofonów ul. Gołębia 4a. 14987g

Kierownik sklepów oraz kierowników stoisk

— branży odzieżowej i galanterijnej, księgową, branżystę galanterijnego, przyuczonego ślusarza przyjmie zaraz **MHD Artykułami Odzieżowymi w Poznaniu**, ulica Konfederacka — barak 1. Wnioski wraz z życiorysem prosimy składać w Dziale Kadr. K7722

Z. Z. G. Inco Zakład 19 w Poznaniu, ulica Śniadeckich 12

zatrudni zaraz inżyniera - mechanika z praktyką w kotłach parowych oraz st. technika z odpowiednią praktyką do Działu Gł. Mechanika ze znajomością obrabiarek. Zakład zatrudni również uczniów do działu mechanicznego. 14892g

Uwaga Pila!

— Pracownika umysłowego na samodzielne stanowisko na dobrych warunkach — przyjmie przedsiębiorstwo państwowe w Pile. Oferty kierować: Biuro Ogłoszeń — Poznań, Świerczewskiego 3 dla 15111g.

Państwowe Gospodarstwo Rolne Głębice, pow. Góra, woj. wrocławskie

— zatrudni natychmiast 1 oborowca z dwiema posybkami oraz 1 robotnika do produkcji roślinnej. Dojazd do Bojanowa z Bojanowa do Góry z Góry PKS do Żabina, z Żabina do Głębic 1,5 km, szkoła i sklep na miejscu. K7678

4 lastrykarzy, 4 płytkarzy, 4 tynkarzy, 3 stolarzy, 3 cieśli, 2 parkieciarzy, 2 szklarzy, 3 malarzy, 4 ślusarzy spawaczy, 4 kierowców samochodowych oraz 40 robotników niewykwalifikowanych

— zatrudni zaraz na miejscu i w terenie **Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu**, ul. Ratajczaka nr 26 (pokoje 10); ponadto zatrudni natychmiast inżynierów budowlanych z praktyką i uprawnieniami budowl. na stanowiska st. inżynierów do Działu Przygotowania Produkcji. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Bezpłatne noclegi dla zamieszkujących w miejscowościach oraz zwrot 4/5 kolejowego biletu miesięcznego dla dojeżdżających. K7643

Praca

Gospoia potrzebna do pracującego małżeństwa z 7-letnią córką. Dobra pensja, osobny pokój, kulturalne traktowanie. Dr Sypniewski, Baborówko, poczta Szamotuły. 14930g

Przyjmie mistrza tapicerskiego i czeladnika oraz 2 uczniów. Zakład Tapicerski, Poznań, Garbary nr 95. 15029g

Przyjmie uczennice na wspólny pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15034g.

Kierowca II kat. poszukuje spiesznego pracy. Warunek mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15046g.

Czeladnik piekarski potrzebny zaraz z utrzymaniem. Luboń. Powstańców Wielkopolskich 15. 15063g

Kupno

Ziom szmerglowy, tarcze ściernie zużyte kupuje firma „Korund”. Zabikowo, Poznań, plac Wolności 7, tel. 47. 14842g

Wydział Oświaty i Kultury w Pleszewie zakupi barak o powierzchni 150 m². Oferty prosimy kierować do PPRN Wydział Oświaty i Kultury w Pleszewie. 14678p

Kupię karakulowe stare futra i skórki, mogą być zniszczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14989g.

Kupię motocykl dotarty na raty. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15018g.

Maszynę do szycia, również uszkodzoną kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15041g.

Nauka

Kursy księgowości przemysłowej i handlowej oraz kursy podstaw księgowości z obsługą maszyn biurowych organizuje Stowarzyszenie Księgowych. Zgłoszenia: Technikum Gospodarcze, Poznań, Śniadeckich 54/58, III piętro, codziennie po sobotę, godz. 16—18. K7619

Sprzedaż

Osie z kołami do wozów gumowych na 20, 16 i 15 dostarcza szybko Autometal, Poznań - Jeżyce, Miła 17. 13497g

Ś.† p.

Ks. mgr Julian Malinowski

PROBOSZCZ W BRZĘZIU

Wierny i ofiarny syn kościoła i ojczyzny — miłośnik ludu i działacz społeczny Ruchu Księż, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski, dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługi.

Urodzony 7. I. 1905 r. w Monasterzyskach, um. 23. VII. 1962 r. w Gnieźnie. R. i P.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odbędzie się w dniu 10 sierpnia br., o godzinie 8 w kościele Garnizonowym, przy ul. Szmarzowskiej 3.

WOJEWÓDZKIE KOŁO KSIĘŻY „CARITAS” W POZNANIU

15128g

Uprzejmi urlop

nowoczesny turystyczny RADIOODBIORNIK Koliber

DO NABYCIA ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH „ZURT” NA TERENIE WOJEWÓDZTWA oraz W POZNANIU:

ULICA RATAJCZAKA 44
ULICA CZERWONEJ ARMII 30
ULICA GŁOGOWSKA 4
STARY RYNEK 94
RYNEK JEŻYCKI 1

K7667

ZAKUPIMY

MASZYNE GALANTERYJNĄ PRAWORAM. oraz MASZYNE DO OBRÓBK DREWNA uniwersalną (strugarko-frezarkę) nową względnie w dobrym stanie. SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „POKOJ” KALISZ, ulica Pułaskiego 19. K7713

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 14507g

Tanio sprzedam motocykl DKW NZ 350, WSK 125 i przyczepkę do 350. Junikowo, Nowosolska 4. 14788g

Sprzedam samochód Wartburg - Standard. Pila, telefon 498. 14925g

Sypialnię nowoczesną — orzech — wysoki połysk, sprzedam. Poznań, Długosza 16b m. 20, godz. 16—21. 15120g

Samochód P-70 Zwickau sprzedam. Inż. Jaworski, Leszek, Gliwice, ul. Jagiellońska 17. 14357p

Sprzedam samochód 3-tonowy na ropy. Ogładać: Parking 27 Grudnia. 15084g

Siatkę, słupki, bramy, kompletne oparkowania, poleca: Warsztat, Poznań, Jeżycka 3. 15042g

Sprzedam dywan. Tabernacki, Poznań, ul. Dolina 1 m. 4 (przy Chwałkowskiego). 14990g

Sprzedam Mercedes 230, pięciobobowy, zapasowy silnik, stan bardzo dobry. Wrocław, Borelowskiego 13, telefon 280-61. K7730

Sprzedam motor „Deutz” 8 KM, 6.500 zł. Krosinok 56 k. Mosiny. 14990g

Sprzedam 2 dobre maciory po wyproszniu. Bielec, Poznań - Podolany, Gołębia 14. 14991g

Motocykl SHL 150, stan idealny, z dopłatą zamienie na cięższy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14992g.

Sprzedam pustaki Alfa II gatunek. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15001g.

Zündapp KS 600 z wozem, stan dobry sprzedam. Poznań, Polna 23 m. 7. 15002g

Dekawka półciężarówka, w dobrym stanie — korzystnie sprzedam. Portal ski, Gostyń, tel. 337. 15004g

Sprzedam kafele pieca pokojowego. Modrzewiowa 4. 15025g

Sprzedam tanio motor

DKW 200 ccm, bardzo dobry. Nowy Tomys, Kościuszki 1. 15006g

Cegły rozbiórkowej sprzedam. Władysław Cebulski, Poznań, ul. Bałtycka 138 m. 1. Działki. 150007g

Narzędzia ślusarskie tanio sprzedam. Mylna 36 m. 1. 15023g

Sprzedam samochód osobowy KDW — 17.000 zł. Sundmann, Szamotuły, ul. Rewolucji 22. 15031g

Sprzedam samochód osobowy Skoda 1101, po remoncie, Aleksander Gryczka, Komorniki, powiat Poznań, ulica Polna 13. 15026g

Lokale

Przedstawiciel przemysłowy poszukuje pokoju najchętniej parterowego, obojętnie: 1—2 razy tygodniowo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15094g.

Zamienię lokal na ciche mieszkanie (suterena) 22 m² — na kawalerkę z c. o. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 14973g

2 pokoje, kuchnia (bez łaźienki), I piętro, przy ul. Mottego (Łazarz) — zamienie na podobne z wygodami. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14984g.

Mieszkanie samodzielne

45 m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro (Sołacz), zamienie na większe do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14993g.

1½ pokoju obszerne, kuchnia wspólna, w środku — zamienie na mniejsze lub kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14994g.

Kupię mieszkanie wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14995g.

Mieszkanie samodzielne, dwupokojowe z kuchnią 65 m² (możliwość urządzenia trzeciego pokoju), zamienie na samodzielne dwupokojowe mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14996g.

Odstąpię lokale 150 m², siła, woda, gaz za zwrotem kosztów remontu w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15014g.

Studentka poszukuje zaraz pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15024g.

Mieszkanie 3½ pokoju z przynależnościami, samodzielne, komfortowe, wila, I piętro, Łazarz, piec, ścieki — zamienie na 2 pokoje z przynależnościami, c. o. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15043g.

Nieruchomości

Parcele sprzedam przy Umółtowskiej. Wiadomość: Piatkowskie, Osiedle Makowa 1, nar. Cmentarnej. 14659g

Tanie parcele, aktualna zabudowa bliźniacza i szeregowa okolica Winograd, parcele przy Bułgarskiej i Sołaczu kółka w Puszczykowie poleca „Fortuna”, Poznań, Ratajczaka 30. 14509g

Willę jednorodzinna, budynkiem gospodarczym — nowe, 5.000 m² dobrej ziemi — sprzedam, okolica Poznań, dobra komunikacja. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15141g.

Sprzedam gospodarstwo rolne i zabudowania 12 ha lub wydzierżawię piwnie Maria Banaszak, wieś Kiełczynek, poczta Książ, pow. Śrem Poznański. K7729

Okazja! Parcela budowlana 933 m² w Naramowicach bardzo tanio sprzedam. Tel. 96-62 od godz. 18. 14952g

Sprzedam domek jednorodzinny. Krysiak, Ostrów Wlkp., Sądowa 5. 14964g

Sprzedam spieszenie 58 m² w całości lub w częściach na korzystnych warunkach w powiecie krotoszyńskim. Krotoszyń, Marian Michalak, Rynek 2, I piętro. 14957g

Okazja! Sprzedam parcelę

2.500 m², Zygmunt Kowalski, Krosno 29, pocz. Mosina. 14963g

Domek jednorodzinny wolny kupię. Oferty podaniem ceny — Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14945g.

Sprzedam dom zabudowany gospodarczym. 2 ha ziemi. Napierajka, Bobulczyn k. Wronki. 14998g

Sprzedam działkę budowlaną w Przeźmierowie. Kaźmierczak, Wronki, ul. Poznańska 47. 13048g

Matrymonialne

Kulturalna po pięćdziesiątce, szczupła, komfortowe mieszkanie, pozna wartościowego pana do 57 lat. Cel matrymonialny. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15032g.

Samotna, uprzejma, gospodarna, niebiedna, mieszkanie w Poznaniu, posłubi pana, chętnie kierowcę — mechanika, również z prowincji, lat 50—55. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15038g.

Rozwiedziona, taktowna, dobrej prezencji, wykształcenie średnie, pozna subtelna panią lat około 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15033g.

Ś.† p.

Ks. mgr Julian Malinowski

PROBOSZCZ W BRZĘZIU

Wierny i ofiarny syn kościoła i ojczyzny — miłośnik ludu i działacz społeczny Ruchu Księż, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski, dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługi.

Urodzony 7. I. 1905 r. w Monasterzyskach, um. 23. VII. 1962 r. w Gnieźnie. R. i P.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odbędzie się w dniu 10 sierpnia br., o godzinie 8 w kościele Garnizonowym, przy ul. Szmarzowskiej 3.

WOJEWÓDZKIE KOŁO KSIĘŻY „CARITAS” W POZNANIU

15128g

GŁOS WIELKOPOLSKI

redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączą wszystkie działy; Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarz redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 452-89. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59.

M-13

Sierpień

Imieniny

4

Dominika

sobota

Słońce:

wsch.: 5.16

zach.: 20.40

Kina

W WOJEW. ZTWIE

CHODZIEŻ — Ceramik: „Szkłana góra” (polski, 16 l.), Noteć: „Dwaj panowie N” (polski, 16 l.), CZARNKÓW — „Wojna i pokój” (USA, 12 l.), GNIEZNO — Lech: „Intrygantka” (austr., 16 l.), Polonia: „Pamiętnik Anny Frank” (USA, 14 l.), GOSTYŃ — „Hiroshi ma moją miłość” (franc., 16 l.), JAROCIN — „Tarpany” (polski, 16 lat), KALISZ — Kosmos: „Miłość w górach” (czeski, 14 l.), Stolew: „Jons i Erdme” (NRF, 18 l.), Syrena: g. 16 „Tomcio Paluch” (meksyk., 8 l.), g. 18 i 20 — „Dwaj panowie N” (polski, 16 l.), Wolność: „Ręka w potrzasku” (argentin., 18 l.), KĘPNO — „Ciao, ciao, Bambina” (włoski, 16 l.), KŁODAWA — „Trucielka” (franc., 18 l.), KOŁO — „Jak się młody Noszty żenił” (węg., 16 l.), KONIN — Energetyk: „Nie ma pogrzebów w niedziele” (franc., 18 l.), Górniki: „Pracze z Portugalii” (franc., 16 lat), KOSCIAN — „Kozacy” (radz. 14 lat), KROTOSZYN — „Gerzkie zwycięstwo” (franc., 14 l.), LESZNO — „Traper z Kentucky” (USA 16 l.), MIEŻDZYCH — „Droga na zachód” (polski, 12 l.), NOWY TOMYŚL — „Słaba pieć” (franc., 18 lat), OBORNKI — „Nafta” (polski, 16 l.), OSTROW — Roma: „Romeo i Julia” (ang., 16 l.), Słońce: „Garbus” (franc., 12 l.), OSTRESZÓW — „Ostrożnie babciu” (radz. 12 l.), PIA — „Iskra: „Półki przychodzą na świat” (radz. 12 l.), Millenium — nieczynne, PLESZEŃ — „Kobieta w szlafroku” (ang., 16 l.), RAWICZ — „Maria Candelaria” (meksyk., 16 lat), SŁUPCA — „Korsarze Pacyfiku” II seria (radz. 16 l.), SREM — „Jakobowski i pułkownik” (USA, 16 l.), ŚRODA — „Krzyżacy” (polski 12 l.), SZAMOTUŁY — „Kocham Cię życie” (radz. 16 l.), TRZCIANKA — „Drugi człowiek” (polski, 16 l.), TUREK — „Ostatni świadek” (NRF, 16 l.), WAGROWIEC — „Przećwicz bogom” (polski, 12 l.), WOLSZTYN — „Miłość należy cenić” (radz. 12 l.), WRZEŚNIA — „Czyste szaleństwo” (USA, 18 l.).

Radio

SOBOTA

POZNAN: 7 — Muzyka; 7.40 — Przegląd prasy; 7.50 — Koncert dla czasowców; 8.35 — Rozmowa prawna; 9.25 — „Lekarz razi”; 9.40 — Mozaika mel. rozr.; 10.30 — „Ludzie naszej Partii”; 11 — Koncert chopinowski; 11.30 — Utwory W. Zelenkiego; 13 — Mel. hiszpańskie; 13.10 — Aud. literacka; 13.45 — Rozrywkowy koncert dla czasowców; 14 — Echo II Festiwalu Chórów Polskich; 14.45 — „Z notatnika reportera”; 15 — Konc. muz. popularnej; 15.30 — Dla dzieci „Słownik” wg. baśni Andersena; 16.05 — Radio-Reklama; 17 — Transm. z Londynu z meczu lekkoatletycznego Polska — Wielka Brytania; 18.10 — Na fali melodii; 18.25 — Przegląd sportowy; 18.35 — Fel. M. Jorsta; 19.05 — Muzyka i aktualności; 19.30 — „Małtyzacy”; 20.40 — Ottorino Respighi — Dawne tańce i arie na lutnię w wolnej transkrypcji na orkiestrę smyczkową — suita nr 3; 21.27 — Kronika sport.; 21.40 — Koncert Pozn. Piętnastki Radiowej; 22 — „Parnaski”; 22.30 — Koncert słynnych solistów; 23 — Muz. taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 16.20, 18.30, 21, 23.50.

WARSZAWA I: 7.10 — Przegląd prasy; 7.20 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci „Błękitna sztafeta”; 8.05 — Muzyka i aktualności; 8.30 — Przerwa; 17.05 — Z życia ZSR; 17.35 — Mój program na antenie; 18.20 — Publicystyka międzynarodowa; 18.30 — Kabarek reklamowy; 18.50 — Utwory fortep.; 19.05 — „Wędrowni muz. po kraju”; 20.26 — Wiadomości sportowe; 20.30 — „Poczwierzek przy mikrofonie”; 22 — Wieczór rozrywkowy-taneczny; 22.30 — Cocktail rozrywkowy; 23.10 — Słynne ork. rozrywkowe i soliści.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 17, 20, 23.

NIEDZIELA

POZNAN: 7.40 — Przegląd prasy; 7.51 — Koncert Małej Orkiestry Dętej pod dyr. H. Bejmicki; 8.35 — „Radioproblemy”; 8.50 — Koncert solistów; 10 Nowe płyty Polskich Nagrań; 10.30 — „Można z melodią i piosenką słuchać o polskim”; 11 — Gra kwartetu instr. H. Rzeźniczka; 11.20 — „Zespół Dziewiątki”; 11.40 Muzyka ludowa; 13.15 — „Co warto zobaczyć”; 13.30 — „Poezja i muzyka”; 14 — „Złoty kubek” — wiersze T. Lenartowicza; 14 — Pozn. koncert zyczeń; 14.58 — Wyniki losowania 273 PGL „Koziołki”; 15 — Dla dzieci słuch. na podstawie książki M. Laftinga „Doktor Dolittle” cz. I; 15.50 — Gra Ork. Dino Oliveri; 16 — „Reportaż z Łysej Góry”; 17 — aud. regionalna; 16.30 — Koncert chopinowski; 17.05 — Publicystyka międzynarodowa; 17.15 — Piosenki w wyk. „Mazowsza”; 17.30 — „Program z dywanikiem”; 18.45 — „La

Gdzie? W Kaliszu

Gabinet doradców

I cóż to takiego — zapyta ktoś? Mafia wtajemniczonych, zespół konsultacyjny od spraw społecznych, „ki diabeł” właściwie? To, że gdzieś przyjęto nazwę — o niczym jeszcze nie świadczy. Mamy przecież różne określenia i nazwy na różne inicjatywy i instytucje. W naszym potocznym (i urzędowym) języku aż roi się od wszelkich skrótów w stylu PDT, WZGS, WKPG, DDT, itp — od których zresztą człowiekowi czasem głowa puchnie. Nie w tym jednak rzecz.

Z inicjatywy redakcji „Ziemi Kaliskiej” i kierownictwa Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego powstał ostatnio przy tych zakładach — w oparciu o nowe założenia socjologiczne pod hasłem „humanista w przemyśle” — pierwszy w Wielkopolsce Fabryczny Gabinet Doradców. Czy znowu eksperyment? Pozornie wydawałoby się że tak, a jednak — nie. Postanowiono bowiem

to, lato...; 19 — Festiwal słuchowski Rogi. Wojewódzkich PR — Teatr Rogi. Katowickiej — „Człowiek, który milczał” oraz „Dyskretny pasażer”; 19.41 Ork. rozr. pod dyr. Silantiewa; 20 Rewia piosenek; 20.31 — Wyniki losowania PGL „Koziołki”; 20.32 — Muzyka tan.; 21.17 — Wiad. sport. i wyniki „Toto-Lotka”; 22 — Ogólnop. wiadomości sport.; 22.20 — Poznań wiad. sport.; 22.30 — Mel. ekscentryczna; 23 — Muzyka taneczna.

Wiad. 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

WARSZAWA I: 7.15 — „Obiadynka”; 7.20 — Muzyka; 8.05 — Przegląd prasy; 8.15 — Kalendarz muzyczny; 9.05 — „Fala 56”; 9.20 — Antonio Vivaldi: Koncert g-moll na orkiestrę smyczkową i klawesyn; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci w wieku przedszkolnym słuch. M. Kral pt. „Bajka o trzech dzwoneczkach”; 10.20 — Muzyka; 11 — Kiermasz muz.; 11.40 — „Fryderyk Engels” — pog. 12.10 — Felieton „Plamy na mapie”; 12.20 — Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 12.55 — „Zielony Magazyn”; 13.10 — Koncert zyczeń; 14.30 — „W Złotych”; 15 — Opowieści wędrownicze; 15.30 — Koncert solistów; 16.05 — Tygodn. przegląd wyd. międzynarodowych; 16.20 — Słuch. wg. komedii Goldoniego „Gbur”; 17.28 — Muz. tan., wyniki regionalnych gier liczbowych i „Toto-Lotka”; 18 — Odtworzenie koncertu piosenki francuskiej J. Greco; 18.40 — Muzyka tan.; 19.05 — „Przy muzyce o spacerie”; 20.26 — Wiad. sport.; 20.30 — „Małtyzacy”; 21 — „Niedzielne wieczory muzyczne”; 22 — Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czernego; 22.40 — Aud. poetycka; 21.10 — Na dobranoc gra ork. Van den Linden’a.

Wiad.: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

Telewizja

SOBOTA

POZNAN: 13 — VIII Festiwal Młodzieży i Studentów (Helsinki); 17.30 — Film fab. prod. ang. „Pięćka z Wyspy Skarbow” — (lok.); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20.05 — „Pegaz” — magazyn kulturalny — (W-wa); 20.35 — Film krótkometrażowy (lok.); 21 — Progr. rozr. „Od melodii do melodii” Lipsk; 22 — Ostatnie wiadomości — (W-wa); 22.05 — Film fab. prod. franc. „Tajemnica Willi Franchise” — od lat 16-tu — (lok.).

WARSZAWA: 13 — VIII Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów (Helsinki); 13.45 — Przerwa; 17.55 — „Czekajcie na listy” — film fab. (radz.) doz. dla młodzieży; 19.30 — Dziennik; 20.05 — „Pegaz”; 20.30 — Sprawozd. z VIII Świat. Festiwalu Młodz. i Studentów (Helsinki); 22.15 — Ostatnie wiadomości; 22.20 — „Przyjaciółka mojego papy” — film fab. (NRD) od lat 14.

NIEDZIELA

POZNAN: 12.55 — Wyścig samochodowy (transm. z Krakowa); 14.25 — Przerwa; 15 — Niedzielnia Biesiada — (Pozn. ogólnopolski); 16.20 — Wyniki losowania „Koziołków” — (lok.); 16.20 — Film „W krainie Disneya” — (lok.); 17.10 — Piosenki stare i nowe — teletur. — (W-wa); 18.0 — „Wyprawa za trzy morza” — II seria — film fab. prod. radzieckiej od 10 — (lok.); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — Niedziela Sportowa — (W-wa); 20.30 — „Błękitna rapsodia” — film fab. prod. ameryk. (lok.).

WARSZAWA: 12.15 — XXII Międzynarodowe Mistrzostwa Samochodowe. Rajd Polski (Kraków); 14.15 — Przerwa; 15 — Niedzielnia Biesiada (Pozn.); 15.40 — Konc. rozrywkowy z cyklu „Muzyka dla Ciebie”; 16.20 — „Pumy” (Disneyland); 17.10 — „Piosenki stare i nowe” — teletur. 18.10 — Progr. filmowy; 19.30 — Dziennik; 20 — Niedziela sportowa; 20.30 — „Ukochana gwiazdeczka” — film fab. (NRD) od lat 14 (II cz. filmu — „Przyjaciółka mojego papy”;

nawiązać współpracę („Ziemia” — WSK) dla analizowania zjawisk zachodzących w życiu zakładów (z wyłączeniem zagadnień technologicznych).

Gabinet doradców zamierza m. in. zająć się badaniem — w dziedzinie organizacji pracy — kierunków psychologicznych i socjologicznych działalności kierownictwa zakładów, współczesnych problemów zastosowania nauki w organizacji produkcji, badaniem form zarządzania przedsiębiorstwem itp.

Wiele uwagi postanowiono poświęcić również współzawodnictwu pracy (naturalne przejawy, funkcje i skutki, uwarunkowanie), społecznym warunkom wydajności pracy, kierunkom działania organizacji zawodowych, społecznych i politycznych w przedsiębiorstwie, analizie fluktuacji kadr jako zjawiska wpływającego destruktywnie na wyniki wytwórczej działalności w zakładach oraz oceną bezpieczeństwa i higieny pracy.

Można zadać pytanie, jaki cel mieli organizatorzy, powołując do życia gabinet doradców? W programie działalności „Gabinetu” czytamy m. in.:

„...pragniemy ukształtować podstawy do realizacji głównych zadań polityki gospodarczej państwa przez stworzenie platformy ścisłej współpracy między przedstawicielami teorii i praktyki. Zasadniczym celem jest wciągnięcie w orbitę węzłowych zagadnień ekonomiczno-przemysłowych humanistów niez zaangażowanych w tę problematykę, zakładając, że przyniesie to obojętne korzyści. Uogólnione wnioski, wynikające z praktycznej działalności „gabinetu doradców” proponować będziemy do „przeszczepienia” na teren innych zakładów”.

I są to chyba słuszne wnioski, zwłaszcza że „Gabinet” przewiduje również nawiązanie szerokiej współpracy z ośrodkami naukowymi Poznania i Łodzi (najbardziej operatywne w kraju obok Warszawy oddziały Polskiego Towarzystwa Socjologicznego). Do realizacji projektu organizatorów nie wystarczą bowiem deklaratywne postulaty, trzeba się oprzeć na wspólne działania ludzi nauki, którzy wspólnie z przedstawicielami praktyki — potrafią rozwiązać niejedyn trudny problem.

Mielimy już tego dowody m. in. na przykładzie warszawskiej FSO czy Zakładów Cegielskiego, gdzie w latach ubiegłych (choć i w innej formie) rozwijano kontakt z uczelniami specjalistycznymi, przy nielicznym tylko udziale humanistów. Warto dodać, że w bież. roku w Zakładach H. Cegielskiego problem humanizacji pracy w przemyśle znalazł swoje odbicie w zorganizowaniu cyklu wykładów popularno-naukowych. Ich tematyka obejmuje m. in. zagadnienia dotyczące wpływu pracy na ukształtowanie człowieka, roli kultury pracy w procesie humanizacji przemysłu, sprawności myślenia i działania w kształtowaniu umiejętności zawodowej itp. Do końca br. wykłady te prowadzić będą prof. dr Bole-

Potrzebny przystanek

Do niedawna był we Wrześni przy rynku przystanek autobusowy, jednakże został zlikwidowany i przeniesiony przed dworzec kolejowy. Stało się to ze szkoda dla pasażerów z kierunku Pyzdry, którzy nie mogą wysiąść po drodze, w mieście. Należałoby wprowadzić chyba krótki przystanek „na żądanie” przy ul. Miłostawskiej. (ispn)

ślaw Hornowski, doc. dr Zbigniew Drozdowski, prof. dr Tadeusz Szczurkiewicz, prof. dr Władysław Markiewicz, doc. dr Józef Boroń i inni.

Eksperyment kaliski stanie się — jak to podkreślili w wielu doświadczeniach socjologicznych — przyczynkiem do analizy zjawisk, zachodzących w życiu zakładów przemysłowych.

A może by tak pomyśleć o celowości utworzenia podobnych „gabinetów” w dużych fabrykach czy przedsiębiorstwach na terenie Poznania? (naturalnie, biorąc pod uwagę ich specyfikę wytwórczą). Furtka, jak to się mówi, jest otwarta. Inicjatywa czeka na podjęcie. Zwłaszcza, że nie zadługo pierwsze wyniki prac kaliskich będą znane.

JANUSZ ŁYSZYK

P. S. Kierownictwo WSK i „Ziemi Kaliskiej” wypada życzyć pełnego powodzenia w realizacji ambitnych zamierzeń, związanych z działalnością Gabinetu Doradców.

Własna praca

W ostatnich latach wybudowano w Pleszewie osiedle domków jednorodzinnych. Domki te nie posiadają kanalizacji. Mieszkańcy kilku budynków tego osiedla chcieli jakoś zaradzić tej niewygodzie i postanowili założyć kanalizację przy pomocy finansowej miasta. Ogólny koszt wyniesie ok. 48 tys. zł, z czego mieszkańcy dadzą w robociznie 22 tys. zł. (hs)

Płotki — magnes przyszłości

Z wielu jezior polskich najpiękniejszym, największym i najczystszy — są Płotki. Woda jeziora nie budzi (pod względem sanitarnym) absolutnie żadnych zastrzeżeń. Również turyści, których w przyjeździe schronisku PTTK nie mało znalazło się z wszystkich zakątków kraju, stawiają wodę Płotek ponad reklamowane wody jezior mazurskich.

Płotki czeka wspaniała perspektywa rozwoju. Wpływanie to korzystnie na podniesienie poziomu zaplecza turystycznego okolicy i miasta. Opracowano już plany budowy nowego kąpieliska.

Obszar kąpieliska, wyodrębniony z terenów Lasów Państwowych, solidnie ogrodzony. Rozszerzono i oczyszczono z chwastów i trzciny plażę, która prosi się już teraz o stałą opiekę dla utrzymania tam czystości i porządku. Plaży przeszkadza niefortunny ongiś usytuowana przystań, która w miarę postępowania prac przy budowywanemu kąpielisku, będzie przesunięta gdzie indziej. Na pewno zostanie natomiast w jej obecnym sąsiedztwie wspaniała okaz rosochatej sosny, przypominającej Pile dzieje niedawnej, lecz niestety ściętej (dosłownie) już przeszłości.

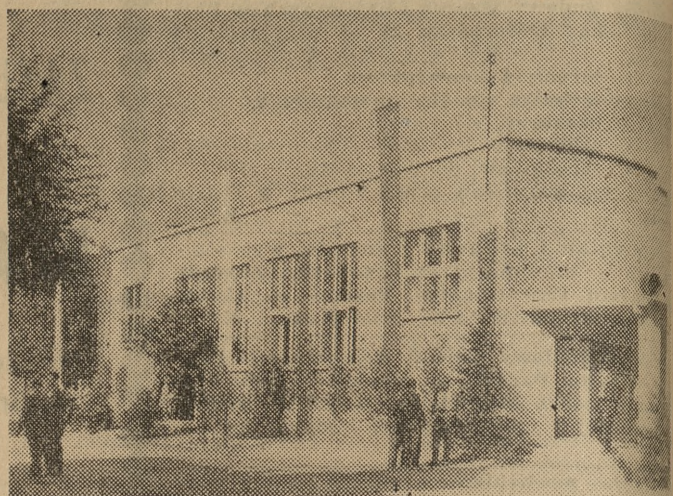
Na wysokiej skarpie widoczne są z daleka cztery murowane domki campingowe. Liczba ich wzrosła niebawem do kilkadziesiąt. Dzięki ich doskonałemu wewnętrznemu urządzeniom (2 pokoiki i kuchnia) będzie tu można śmiało liczyć na komfortowy camping.

W następnym roku zmiany na Płotkach będą większe i nastąpią szybciej. Zmieni się przede wszystkim bezładnie w tej chwili nawierzchnia szosy żelaznowskiej.

Nowe kąpielisko Płotki, z uruchomioną własną stacją kolejową Płociczno, będzie jednym z najnowocześniejszych kąpielisk w naszym województwie i ściąganie na swe wody ludzi i z dalekich okolic.

Pilanie, jako miłośnicy swojego miasta, są bardzo nie-

Nowy ośrodek kultury



ZMW pomaga w żniwach

Nie było jeszcze żadnej akcji społecznej, w której nie brałaby czynnego udziału młodzież wsi leszczyńskiej. Również tegoroczny żniwny apel Zarządu Woj. Związku Młodzieży Wiejskiej spotkał się z żywym oddźwiękiem wśród młodych.

Członkowie kół ZMW przy PGR Brylewo, Mały Dwór, Garzyn, Krzycko Małe i Koronowo, pomagali przy sprzężeniu rzepaku, obecnie włączyli się do akcji żniwnej. Młodzież ZMW z POM Kąkolewo przygotowała starannie wszystkie maszyny do żniw, a ponadto zobowiązała się pomagać w sprzężeniu zbóż na polach pobliskich PGR. Niektóre koła zdeklarowały się pomóc w żniwach starcom, wdowom oraz w gospodarstwach rolników, których synowie odbywają służbę wojskową. Młodzież wykazuje również duże zainteresowanie szybkim i masowym siewem poplonów. (R)

W Baranowie (pow. Kępno) oddano do użytku piękny Dom Kultury, którego budowa w czasie społecznym rozpoczęła się dwa lata temu. Mimo wielu trudności w kontynuowaniu budowy domu, inicjatorzy nie zlamali się i przy pomocy finansowej Wydziału Kultury Prezydium WRN, Prezydium PRN i GRN osiągnęli swój cel. Nowy Dom Kultury, wartości około miliona złotych, z piękną salą dużą sceną, balkonem z urządzeniami dla aparatury kinowej, dużym i przestronnym holom oraz świetlicą, to piękny obiekt dla mieszkańców Baranowa i okolicy. (na)

Fot. — Haniszewski

Trzecia racja

Niedawno drukowaliśmy na naszych łamach list z Baranowa do redaktora „Głosu”. Pisali wtedy młodzi z Uleja, na o zamkniętej świetlicy szkoły w Rusiborzu i telewizorze, który zamknął dla szerszego grona widzów. Zamknięcie dostępu do telewizora i świetlicy w relacji młodzieży ZMW było dziełem zastępczym kierownika szkoły.

W kilka dni później otrzymaliśmy list od nauczycielki — obecnie p. kierownika szkoły p. Marii K., która zaprotestowała stanowczo:

„W związku z notatką w sprawie zamknięcia telewizora w szkole podstawowej w Rusiborzu zwracam się o odwołanie tego zarządzenia, który nie pokrywa się z prawdą... Kłódkę na drzwiach klasy, gdzie mieści się telewizor założony przez byłego kierownika. Była to wyraźna złośliwość po to, ażeby nie miała dostępu do klasy. Dopiero na interwencję przewodniczącego GRN kłódka została zdjęta i od tej chwili telewizor jest czynny codziennie. Zaczynam, że młodzież z Uleja została wezwana na zebranie Komitetu Rodzicielskiego, na którym wyjaśniliśmy, że kierownik szkoły przejechał do Uleja z gotowym pismem i — nie czytając treści — wymusił od młodzieży podpisy”.

A więc walka rozgorzała. Z blażej zdawałoby się przyczyną, powstał szum. Zebrania, protesty, podpisy. Tu młodzież, tam doradcy, nawet miejscowe autorytety zostały zaangażowane. Czyżby na tle tej mikro-sprawy ujawniły się jakieś poważniejsze antagonizmy, wychodzące poza ramy sporu o klucze do telewizora? Niezależnie od tego, która klasa zamknęła (nikt tego nie zaprzeczył), poszkodowana była okoliczna młodzież. Dlatego dobrze stało, że notatka ukazała się w „Głosie”. Może to ostudzi zapały domorostych „kluczników”. (lj)

Zart dnia

